

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Beata Siewielec (sprawozdawca)
Sędziowie:	SA Barbara du Château SA Andrzej Kaczmarek
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Muszyńska

przy udziale Leopolda Piętala prokuratora Prokuratury Apelacyjnej w Lublinie

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2015 r. sprawy

D. B. s. J. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 280 §1 k.k., art. 189 §2 k.k. i art. 13§ 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k.

M. M. (1) s. Z. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 280§1 kk, i art. 189§2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk,

P. K. s. J. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 280§1 kk, i art. 189§2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk,

P. C. s. T. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 280§1 kk, i art. 189§2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk,

I. W. s. Z. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 280§1 kk, i art. 189§2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk,

P. W. (1) s. M. urodzonego (...) w B. oskarżonego z art. 282 kk; art. 280§2 kk, i art. 189§1 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 282 kk w zw. z art. 11§2 kk, art. 159 kk,

J. W. s. A. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 282 kk, art. 159 kk i inne

G. P. s. J. urodzonego (...) w L. oskarżonego z art. 282 kk, art. 189§2 kk i inne

D. S. s. A. urodzonego (...) w J. oskarżonego z art. 159 kk

z powodu apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 26 września 2014 r., sygn. akt IV K 190/07

I. zmienia zaskarżony wyrok, w ten sposób, że przyjmuje za podstawę prawną rozstrzygnięć:

1. o warunkowym zawieszeniu wykonania kar pozbawienia wolności i dozorcze kuratora sądowego orzeczonych wobec D. B., M. M. (1) i P. C. przepisy art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. i art. 73 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku;

2. o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywny orzeczonych wobec P. W. (1), J. W. i G. P. przepisy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku;

3. o zaliczeniu okresów rzeczywistego pozbawienia wolności P. W. (1), J. W., G. P., D. S., D. B., M. M. (1), P. C. przepisy art. 63 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 roku;

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońców adw. L. K. kwotę 1033,20 /tysiąc trzydzieści trzy dwadzieścia/ złote oraz na rzecz adw. M. C. (1) kwotę 2066,40 /dwa tysiące sześćdziesiąt sześć czterdzieści/ złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym odpowiednio oskarżonym D. B., G. P. i D. S.;

IV. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za II instancję od

D. B., M. M. (1) i P. C. kwoty po 2460 /dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt/ zł, od P. K. kwotę 1000 /tysiąc/ złotych, od I. W. kwotę 900 /dziewięćset/ złotych, od P. W. (1) kwotę 2 200 /dwa tysiące dwieście/ złotych, od J. W. i G. P. kwoty po 1600 /tysiąc sześćset/ złotych i od D. S. kwotę 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych;

V. zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym od D. B., G. P. i D. S. kwoty po 1035,20 /tysiąc trzydzieści pięć dwadzieścia/ złotych oraz od M. M. (1), P. K., P. C., J. W., I. W. i P. W. (1) kwoty po 2 /dwa/ złote.

UZASADNIENIE

P. K. i P. C. oskarżeni zostali o to, że:

I. we wrześniu 1998 roku, daty dziennej bliżej nieustalonej, w L., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, pozbawili wolności W. W. (1), które to pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym udrczeniem w ten sposób, że wbrew jej woli przez okres dwóch dni przetrzymywali ją w mieszkaniu przy ulicy (...) oraz w bagażniku pojazdu marki A. (...) i używając wobec niej przemocy polegającej na wielokrotnym kopaniu i biciu pięściami oraz drewnianym stołkiem po ciele, zabrali w celu przywłaszczenia na jej szkodę pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 1200 zł., złotą obrączkę i złoty łańcuszek o nieustalonej wartości, a także jednocześnie grożąc pokrzywdzonej dalszym stosowaniem przemocy usiłowali zmusić ją do wydania kwoty nie mniejszej niż 15.000 zł., lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonej, przy czym czynu tego W. Z. dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu łącznie co najmniej roku kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne popełnione w warunkach art. 64 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. i art. 189 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;

P. W. (1) i J. W. oskarżeni zostali o to, że:

II. pod koniec lutego 1999 r. daty dziennej bliżej nieustalonej, w L., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej, używając przemocy polegającej na biciu drewnianą pałką i rękami po całym ciele, używając paralizatora elektrycznego, grożąc przestrzeleniem kolan przy pomocy atrapy pistoletu oraz dalszym stosowaniem przemocy, doprowadzili A. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez wydanie samochodu osobowego marki A. (...) numer rejestracyjny (...) o wartości 16.000 zł. oraz telefonu komórkowego nieustalonej marki i wartości, tj. o przestępstwo z art. 282 k.k.

nadto P. W. (1) oskarżony zostało to, że:

III. daty dziennej bliżej nieustalonej, wiosną 1999 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w zamiarze osiągnięcia korzyści majątkowej pozbawili G. J. wolności w ten sposób, że wbrew jego woli używając przymusu, wywieźli go do lasu w okolice Zalewu Z., a następnie używając wobec pokrzywdzonego przemocy polegającej na biciu go rękami i innymi niebezpiecznymi narzędziami w postaci drewnianych kołków zbliżonych wyglądem i o cechach kijów baseballowych po ciele, zabrali w celu przywłaszczenia na jego szkodę cztery zegarki marki O. wartości około 20.000 zł., zegarek C. o nieustalonej wartości oraz pieniądze w kwocie nie mniejszej niż 300 zł. i grożąc jednocześnie pokrzywdzonemu dalszym stosowaniem przemocy oraz ucięciem dłoni przy pomocy siekiery, usiłowali zmusić go do rozporządzenia mieniem poprzez wydanie pieniędzy w kwocie 10.000 zł. lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 280 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

nadto J. W. oskarżony został o to, że:

V. w dniu 26 maja 1999 roku w L., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, w ramach przyjętego podziału ról, poprzez uderzanie rękami po całym ciele, przy czym J. W. i pozostali sprawcy dodatkowo używali niebezpiecznych narzędzi w postaci drewnianych nóg od stołka, wzięli udział w pobiciu J. U. narażając go tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienie skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 k.k. zaś wobec J. W. o czyn z art. 159 k.k.;

VI. w nocy z 26 na 27 maja 1999 roku w L., działając wspólnie i w porozumieniu oraz z innymi ustalonymi osobami, pozbawili wolności J. U., które to pozbawienie wolności łączyło się ze szczególnym jego udrczeniem, w ten sposób, że używając przemocy polegającej na włożeniu do bagażnika samochodu osobowego przewieźli go do lasu w okolice Zalewu Z., a następnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, używając przemocy w postaci bicia rękami po ciele usiłowali zmusić pokrzywdzonego do rozporządzenia cudzym mieniem w postaci samochodu osobowego marki P. (...) o nieustalonej bliżej wartości, poprzez sporządzenie umowy kupna sprzedaży, a następnie w celu doprowadzenia go do rozporządzenia kwotą 10.000 złotych usunęli dokumenty i kluczyki tegoż pojazdu, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z uwagi na postawę pokrzywdzonego, tj. o przestępstwo z art. 189 § 2 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. i art. 276 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

nadto P. W. (1) oskarżony został o to, że:

VIII. w dniu 7 września 1999 roku w P. województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą, używając innych niebezpiecznych narzędzi w postaci trzonków od łopaty zbliżonych wyglądem i o cechach kijów baseballowych, poprzez uderzanie po głowie, plecach, podudziach, dokonali pobicia A. S. (2), narażając go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, co skutkowało wystąpieniem u pokrzywdzonego wstrząśnienia mózgu, obrażeń głowy i ucha, obrażeń kręgosłupa, naruszających prawidłowe czynności organizmu na czas powyżej dni siedmiu, tj. o przestępstwo z art. 159 k.k.

Wyrokiem z 26 września 2014r. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał

1. P. K. i P. C. za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt I aktu oskarżenia, wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 1 k.k. w zb. art. 189 § 2 k.k. w zw. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 19 kwietnia 2010 roku) przy czym ustalił, iż działali oni wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami i za ten czyn na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów przyjmując za podstawę wymiaru kary 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. skazał: P. C. na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, zaś P. K. na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonym karę grzywny wobec P. C. w wysokości po 360 (trzysta sześćdziesiąt) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych, zaś wobec P. K. po 100 (sto) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec P. C. warunkowo zawiesił na okres 5 (pięciu) lat tytułem próby i w tym okresie z mocy art. 73 § 1 k.k. oddał go pod dozór kuratora sądowego;

5. nadto P. W. (1) i J. W. uznał za winnych popełnienia czynu zarzucanego im w pkt II aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 282 k.k. i za to na podstawie art. 282 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał każdego z nich na kary po roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz po 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

6. nadto P. W. (1) uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia wyczerpującego dyspozycję art. 280 § 2 k.k. w zb. art. 189 § 1 k.k. w zw. art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to skazał go na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów i przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 280 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

7. nadto J. W. w ramach czynu zarzucanego mu w pkt V uznał za winnego tego, że w dniu 26 maja 1999 roku w L., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, używając niebezpiecznych narzędzi w postaci drewnianych nóg od stołka, poprzez uderzanie po całym ciele, wziął udział w pobiciu J. U., narażając go tym samym na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., tj. przestępstwa z art. 159 k.k. i za to na podstawie art. 159 k.k. skazał go na karę jednego roku pozbawienia wolności;

9. nadto J. W. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia przyjmując, iż wyczerpał on znamiona występku z art. 189 § 2 k.k. w zb. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (w brzmieniu obowiązującym przed dniem 19 kwietnia 2010 roku) i za to na podstawie wszystkich zbiegających się przepisów przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 282 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. i art. 33 § 2 i 3 k.k. skazał go na karę roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności oraz po 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

12. nadto P. W. (1) w ramach czynu zarzucanego mu w pkt VIII uznał za winnego tego, że w dniu 7 września 1999 roku w P. województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu oraz z inną ustaloną osobą, używając niebezpiecznych narzędzi w postaci kijów o właściwościach zbliżonych do kijów baseballowych, poprzez uderzanie po głowie, plecach, podudziach, wziął udział w pobiciu A. S. (2), narażając go w ten sposób na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia skutku określonego w art. 157 § 1 k.k., co skutkowało wystąpieniem u pokrzywdzonego wstrząśnienia mózgu, obrażeń głowy i ucha oraz obrażeń kręgosłupa, naruszających prawidłowe czynności narządu ciała na czas poniżej dni siedmiu, tj. przestępstwa z art. 159 k.k. i za to na podstawie art. 159 k.k. go na karę jednego roku pozbawienia wolności;

13. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec oskarżonych jednostkowe kary pozbawienia wolności i grzywny połączył i wymierzył: P. W. (1) karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych, J. W. karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydziestu) złotych;

15. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zaliczył oskarżonym okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie: P. W. (1) od dnia 15 września 2006 roku do dnia 4 kwietnia 2007 roku, J. W. od dnia 30 czerwca 2006 roku do dnia 4 kwietnia 2007 roku;

a ponadto

16. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kar grzywny zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie P. C. od dnia 26 stycznia 2006 roku do dnia 11 maja 2006 roku;

18. zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat: od P. C. 2460 (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt) złotych, od P. K. 1000 (jeden tysiąc) złotych, od P. W. (1) 2200 (dwa tysiące dwieście) złotych, od J. W. 1600 (jeden tysiąc sześćset) złotych oraz tytułem zwrotu części poniesionych wydatków: od J. W. 5000 (pięć tysięcy) złotych, od P. K., P. C. i P. W. (1) kwoty po 200 (dwieście) złotych w pozostałej części zwolnił ich od obowiązku zwrotu wydatków i w tym zakresie przejmując je na rachunek Skarbu Państwa;

Wyrok ten zaskarżyli obrońcy P. K., P. C., P. W. (1) i J. W..

Obrońca P. K. zarzucił wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, mogące mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia:

I. art.170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art.1 ust. 1 i 2 ustawy o świadku koronnym przez przeprowadzenie dowodu z zeznań M. P. (1) jako dowodu z zeznań świadka koronnego, mimo że w sprawie niniejszej dowód z zeznań świadka koronnego nie był dopuszczalny;

II. art.7 w zw. z art.410 w zw. z art.391 § 3 w zw. z art.389 § 2 k.p.k. w zw. z art.424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez dowolną i wybiórczą ocenę zeznań M. P. (1), nienależyte wyjaśnienie zasadniczych sprzeczności w tych zeznaniach, dotyczących w szczególności czasu popełnienia przestępstwa, sposobu jego popełnienia i roli poszczególnych osób w zdarzeniu;

III. art.7 w zw. z art.410 k.p.k. w zw. z art.5 § 2 k.p.k. i w zw. z art.424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez dokonanie dowolnej oceny zeznań M. P. (1) i niepowzięcie uzasadnianych wątpliwości co do zdolności świadka do spostrzegania i zapamiętywania spostrzeżeń mimo, że wg jego zeznań w dacie zdarzenia był on pod wpływem alkoholu;

IV. IV art.7 w zw. z art.410 w zw. z art.424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez poczynienie ustaleń faktycznych w sposób sprzeczny z treścią dowodów uznanych przez Sąd za wiarygodne, polegające na ustaleniu stanu faktycznego w oparciu o fragmenty zeznań świadka M. P., przedstawiające odmienne wersje wydarzeń;

W oparciu o powyższe wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Lublinie.

Obrońca P. C. zarzucił wyrokowi:

I. na podstawie art.427 § 2 k.p.k. w zw. z art.438 pkt 2 i 3 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucam obrazę przepisów postępowania karnego, która miała wpływ na treść orzeczenia i doprowadziła do poczynienia błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia, a błędy te miały wpływ na jego treść, a to:

1. art.7 k.p.k. w zw. z art.4 k.p.k. w zw. z art.424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art.2 § 2 k.p.k. przez sprzeczną z wymogami powołanych przepisów, dowolną a nie swobodną ocenę dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, przy jednoczesnym naruszeniu zasady obiektywizmu i pominięciu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, a także pominięcie w rozważaniach Sądu okoliczności, które mogłyby doprowadzić, w razie ich uznania za prawdziwe, do dokonania ustaleń odmiennych niż poczynione i przyjęte za podstawę zaskarżonego orzeczenia, nadto lakoniczne wyjaśnienie przyczyn takiego postępowania w uzasadnieniu wyroku, co utrudnia kontrolę poprawności rozumowania Sądu w tym zakresie, a w konsekwencji przyjęcie za podstawę zaskarżonego orzeczenia błędnych i niepełnych ustaleń faktycznych, a to przez:

a) oparcie ustaleń faktycznych jedynie na niekorzystnych dla oskarżonego, niekonsekwentnych i nieznajdujących potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zeznaniach świadka koronnego M. P.,

b) niezasadne, bezkrytyczne obdarzenie wiarą nielogicznych, niekonsekwentnych i nieznajdujących żadnego potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym zeznań świadka koronnego M. P., który świadomy korzyści wynikających z uzyskania statusu świadka koronnego, biorąc aktywny udział w realizacji czynów zabronionych stanowiących przedmiot niniejszego postępowania był niewątpliwie zainteresowany przerzuceniem

odpowiedzialności na inne osoby, nadto nieuwzględnienie powyższego przy uzasadnianiu oceny wiarygodności zeznań wyżej wskazanego świadka;

2. art.2 § 2 k.p.k. w zw. z art.366 § 1 k.p.k. w zw. z art.167 k.p.k. przez bezkrytyczne przyjęcie przez Sąd a quo ustaleń organów ścigania w zakresie braku możliwości ustalenia pobytu pokrzywdzonej W. W. (1), zaniechanie podjęcia jakichkolwiek własnych czynności zmierzających do ustalenia jej miejsca zamieszkania i przesłuchania jej w charakterze świadka, w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu było niezbędne dla ustalenia prawdy materialnej, dokonania weryfikacji, jedynych obciążających oskarżonego, niekonsekwentnych zeznań świadka koronnego M. P., jak również rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego, w konsekwencji zaś niezasadne przyjęcie, iż P. C. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego P. C. od popełnienia zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości w stosunku do oskarżonego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Obrońca P. W. (1) zarzucił wyrokowi obrazę przepisów prawa procesowego mająca wpływ na treść wyroku, a to art. 4, 7, 92, 366 § 1, 410, 413 § 2 pkt 1, 424 § 1 pkt 1 k.p.k. przez:

- oparcie ustaleń faktycznych na fragmentach materiału dowodowego w postaci zeznań świadka koronnego M. P. (1) i zaniechanie przeprowadzenia analizy całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz brak należytego uzasadnienia w tym zakresie,

- przyjęcie bezdowodowej tezy o popełnieniu przez oskarżonego P. W. (1) zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów, podczas gdy w inkryminowanym okresie oskarżony przebywał za granicą i złożył stosowne wnioski dowodowe na tą okoliczność,

- rażąco obrazę przepisów postępowania karnego, poprzez brak dokładnego określenia w sentencji zaskarżonego wyroku czynów przypisanych oskarżonemu,

- niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie w charakterze świadka C. L., która może potwierdzić nieprzerwany pobyt oskarżonego P. W. (1) we Włoszech.

Na zasadzie art.427 § 1 k.p.k. i art.437 § 1 i 2 k.p.k. wnosila o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu IV Wydziałowi Karnemu w Lublinie.

Obrońca J. W. zarzucił wyrokowi:

I. obrazę prawa karnego procesowego – art. 35 § 1 i art.2 k.p.k. w zw. z art.24 § 1 k.p.k. – mającą istotny wpływ na treść wyroku – przez rozpoznanie niniejszej sprawy przez sąd niewłaściwy rzeczowo, co było konsekwencją niestwierdzenia swojej niewłaściwości przez Sąd Okręgowy w Lublinie i nieprzekazania sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu tj. Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód III Wydziałowi Karnemu w Lublinie,

II. obrazę prawa karnego procesowego – art.7 k.p.k. i art.5 § 2 k.p.k., 366 § 1, 410 i 424 § 1 k.p.k. – mającą istotny wpływ na treść wyroku – poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego sprawy w postaci zeznań świadka koronnego M. P. (1) z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz oparcie ustaleń faktycznych w zakresie udziału oskarżonego J. W. w zarzucanych mu przestępstwach wyłącznie na zeznaniach w/w świadka koronnego, w sposób nieuzasadniony przypisując mu pełną wartość dowodową i nie dopuszczając możliwości celowego zniekształcania faktów, w szczególności wobec przyznawanej przez samego świadka w trakcie rozprawy niepamięci wszystkich szczegółów oraz rozbieżności w składanych przez niego zeznaniach.

Stawiając powyższe zarzuty wnosil o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego J. W. od dokonania przypisanych mu w punktach 5, 7 i 9 wyroku czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Żadna ze złożonych apelacji nie zasługuje na uwzględnienie. Zbieżność znaczącej części zarzutów wysuniętych we wszystkich apelacjach oraz argumentacji przytoczonej na ich poparcie a także wniosków końcowych przemawiają za celowością łącznego omówienia tychże środków odwoławczych we wstępnej części uzasadnienia. W dalszej części pisemnych motywów natomiast przedstawione zostaną racje odnoszące się do poszczególnych apelacji w pozostałym zakresie.

W ocenie sądu odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny, wywodząc logiczne wnioski z właściwie przeprowadzonej oceny wszystkich dowodów zebranych w sprawie.

Wbrew twierdzeniom wszystkich apelacji, Sąd Okręgowy nie dopuścił się ani zarzucanych w apelacjach obrazy przepisów prawa procesowego ani zarzucanych błędów w ustaleniach faktycznych. Wywiedzione przez obrońców środki odwoławcze nie wskazały na dopuszczenie się przez Sąd Okręgowy takich uchybień w zakresie logicznego rozumowania, które prowadziłyby do uznania zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych za zasadny. Stanowiska wyrażone w skargach apelacyjnych ocenić należało jako w istocie odmienne poglądy ich autorów, co do okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego i możliwych do wyciągnięcia z nich wniosków.

Analiza wywiedzionych apelacji prowadzi do wniosku, że wszystkie kontestując trafność wyroku, jako zasadniczy zarzut wskazują na dowolną ocenę zeznań świadka koronnego M. P. (1).

Sąd Apelacyjny zbadał tę ocenę w oparciu o krytykę przedstawioną w skargach apelacyjnych obrońców i nie znalazł powodów do jej kwestionowania. Brak było także podstaw do zasadnego twierdzenia o obrazie przepisu art. 7 k.p.k. W przeprowadzonej analizie i ocenie dowodów z pewnością nie obraził bowiem Sąd Okręgowy zasad określonych w tejże normie, a w związku z tym zajęte stanowisko pozostaje pod ochroną tego przepisu. Wyrażony w sposób przekonujący w obszernych i uporządkowanych pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, w pełni respektujących wymogi art. 424 § 1 k.p.k. pogląd ukształtowany został przy tym na podstawie wszystkich - swobodnie ocenionych - dowodów zebranych w sprawie, przy uwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego.

Obrońca P. K. kwestionuje nadto dopuszczalność przeprowadzenia takiego dowodu w niniejszym postępowaniu, podnosząc zarzut obrazy art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 1 ust. 1 i 2 ustawy o świadku koronnym. Wadliwości procedowania upatruje w tym, że żaden z czynów zarzucanych któremukolwiek z oskarżonych nie mieścił się w dyspozycji przepisu art. 1 ustawy o świadku koronnym, tj. nie był kwalifikowany jako popełniony w zorganizowanej grupie lub związku mającym na celu popełnienie przestępstwa, ani nie należy do katalogu wymienionego w art. 1 ust. 2 cytowanej ustawy.

Odnosząc się do tego zarzutu w pierwszej kolejności przypomnieć należy, że M. P. (1) na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 4.09.2001r. w sprawie OO-18/2001r. ustanowiony został świadkiem koronnym, w którym to postępowaniu prawomocnie przesądzono o istnieniu przesłanek formalnych warunkujących przyznanie świadkowi tego statusu.

Bez znaczenia natomiast jest to, czy postępowanie karne w tamtej sprawie toczyło się łącznie odnośnie do wszystkich osób i czynów, czy zostało następnie rozdzielone na kilka postępowań karnych. Świadek koronny uzyskuje swój status w określonym postępowaniu karnym, a więc w sprawie o określone przestępstwa, które to postępowanie, z uwagi na jego wyjaśnienia składane z pozycji podejrzanego, może przedmiotowo i podmiotowo się rozszerzać. Jeżeli zatem postępowanie to, po uzyskaniu przez podejrzanego statusu świadka koronnego, ostatecznie - ze względów podmiotowych lub przedmiotowych - zostanie rozdzielone na kilka postępowań karnych, to dana osoba jest już w każdym z nich ustanowiona takim świadkiem. Wydane zaś przez sąd postanowienie (art. 5) pozostaje skuteczne w każdym tych procesów.

W świetle powyższego stanowiska, zaprezentowanego w Komentarzu Tadeusza Grzegorzcyka do ustawy o świadku koronnym, który sąd odwoławczy w pełni podziela, żadnego znaczenia nie ma to, czy w rozpoznawanej sprawie zarzucane oskarżonemu przestępstwa należą do katalogu określonego w art. 1 ust. 1 i 2 ustawy o świadku koronnym. Tym samym zarzut zmierzający do wykazania niedopuszczalności przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka koronnego jawi się jako całkowicie bezzasadny.

Kwestionując wiarygodność świadka koronnego oraz dowolną i wybiórczą ich ocenę obrońcy eksponują nadto znaczny upływ czasu od zdarzeń będących przedmiotem osądu do chwili składania depozycji przez świadka koronnego, niespójności i wewnętrzne sprzeczności w zeznaniach M. P. (1) (np. obrońca P. K., P. C.), zastępowanie wiedzy przypuszczeniami, wzbogacanie zeznań w kolejnych depozycjach, wprowadzanie nowych elementów, jak np. rozszerzenie zdarzenia dotyczącego W. W. na dwa dni (np. obrońcy P. K., P. C.), sprzeczności w zeznaniach M. P. (1) i M. P. (3), dążenie do obciążenia i pogrążenia jak największej ilości osób w celu zapewnienia sobie bezkarności z racji statusu świadka koronnego (np. obrońca P. C.), nieprzekonywujący powód drastycznego zachowania kilku oskarżonych wobec jednej kobiety W. W., nieuwzględnienie trybu życia świadka, nadużywania alkoholu i narkotyków, czy w końcu zbagatelizowanie faktu spożywania alkoholu a w konsekwencji ograniczonej zdolności zapamiętania zdarzeń (np. obrońca P. K.).

Rzecz w tym, że wszystkie te okoliczności podnoszone przez autorów apelacji, Sąd I instancji, dokonując oceny tego istotnego dowodu miał w polu widzenia. Dostrzegł je w toku rozpoznania sprawy, podjął skuteczną próbę ich wyjaśnienia w toku przewodu sądowego a następnie w sposób logiczny i wyczerpujący odniósł się do nich w części motywacyjnej zaskarżonego orzeczenia. Bardzo obszerna i uporządkowana część motywacyjna zaskarżonego wyroku, także w części dotyczącej zeznań M. P. (1), jednoznacznie dowodzi, że dowód z depozycji świadka koronnego Sąd Okręgowy oceniał ze szczególną ostrożnością, mając na względzie jego sytuację procesową i przyznany mu status świadka koronnego, jego reakcje podczas bezpośredniego przesłuchania ale również treść pozostałych dowodów zebranych w sprawie, ich znaczenie i treść w konfrontacji z tym najistotniejszym dowodem.

Odnośnie apelacji obrońców P. K. i P. C..

Istotnie zgodzić należy się z obrońcami P. K. i P. C., że M. P. (1) wielokrotnie przesłuchiwany na okoliczność rozboju dokonanego na szkodę W. W. (1) w kolejnych swoich depozycjach rozbudowywał wersję, uzupełniał swoje zeznania, rozszerzył zdarzenie na dwa dni.

Nieprawdziwe natomiast są twierdzenia apelujących jakoby wyjaśnienia M. P. (1) nie znajdowały potwierdzenia w innych dowodach (w tym - osobowych) zebranych w sprawie. Przypomnienia wymaga, że zgodnie z prawidłowymi ustaleniami Sądu Okręgowego depozycje tego świadka korelowały logicznie z innymi dowodami. I tak, sam oskarżony P. K. przyznał, że „mieszkająca w mieszkaniu przy ul. (...) w L. W. W. (1) oszukiwała innych ludzi na podnajmowaniu tego mieszkania i podawała się za lekarza psychiatrę„. Potwierdził też fakt zaistnienia incydentu z udziałem tej kobiety oraz to, że widział jak na klatce schodowej bloku przy ulicy (...) doszło do spotkania tej kobiety z M. P. (3), po którym kobieta odjechała samochodem. Obdarzone w tej części wiarą wyjaśnienia P. K. niewątpliwie dowodzą zarówno faktu zaistnienia zdarzenia z udziałem W. W. (1), jak i obecności na miejscu zdarzenia P. K. w krytycznym czasie.

M. P. (1) konsekwentnie wskazywał P. K. i P. C., pseudonim (...) jako uczestników zajścia na szkodę W. W. (1) oraz opisał ich rolę w tym zdarzeniu. Na obecność P. K. w tym mieszkaniu z kolegami męża oraz kobietą wskazała także M. P. (3), która widziała kobietę pobitą na klatce schodowej oraz wybiegającego za nią P. K..

W tym stanie rzeczy, nie sposób odmówić słuszności stanowisku sądu pierwszej instancji, co do odmówienia waloru wiarygodności wyjaśnieniom tych oskarżonych, w części, z której zaprzeczali oni swojemu udziałowi w rozboju.

Rację też mają obrońcy P. K. i P. C., iż M. P. (1) w toku kilkakrotnie składanych zeznań sprostował je w zakresie czasu trwania zdarzenia przy ulicy (...), twierdząc, że trwało ono 2 dni, a nie jeden, jak wskazywał wcześniej.

Jednakże pisemne motywy wyroku wskazują, że także tę okoliczność Sąd Okręgowy miał w polu widzenia i zasadnie uznał, że w realiach rozpoznawanej sprawy, wobec obszerności całych zeznań, ich kompletności i konsekwencji, akcentowane nieścisłości w zeznaniach, czy też niepewność, co do niektórych szczegółów, nie dotyczą istoty i nie mają wpływu na ostateczną ocenę dowodu z zeznań świadka koronnego, jako wiarygodnego dowodu, zwłaszcza że świadek przyczyny tych rozbieżności podczas kolejnych przesłuchań wyjaśniał w sposób logiczny i zasługujący na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji uwypuklił wielość zdarzeń, o których M. P. (1) zeznawał, wielość i różną konfigurację uczestniczących w nich osób, a wreszcie upływ czasu od ich zaistnienia. Dostrzegając zatem te niespójności jednocześnie zwrócił uwagę na to (co pomijają skarżący), że szczegółowość tych wielokrotnie składanych zeznań przemawia za twierdzeniem, iż nie jest prawdopodobne, aby świadek był w stanie wielokrotnie powtórzyć je niemal w identyczny sposób, z detalami, gdyby nie polegały one na prawdzie. (strona 108 uzasadnienia).

Ze stanowiskiem tym w pełni należy się zgodzić. Akcentowane w apelacjach rozbieżności, nie podważają zatem co do zasady relacjonowanego przez M. P. (1) zdarzenia i to pomimo tego, że różniły się one nieco co do jego przebiegu (czasu trwania), czy obecności na miejscu zdarzenia W. Z..

Wiarygodności relacji M. P. (1) nie wyklucza również spożywany przez niego krytycznego dnia alkohol. Treść składanych zeznań wskazuje, że zdolność postrzegania nie była zaburzona w stopniu uniemożliwiającym mu obserwowanie i zapamiętanie zaistniałych zdarzeń.

Całkowicie chybione i sprzeczne z zasadą samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego (art. 8 § 1 k.p.k.) jest przywoływanie w apelacji obrońcy P. K. argumentacji przedstawionej przez inny sąd, w innym postępowaniu i to odnośnie zupełnie innych zdarzeń.

Nie sposób również zgodzić się z twierdzeniem obrońcy P. C., który dążąc do podważenia zeznań M. P. (1) zarzuca sądowi orzekającemu nieuwzględnienie przy ocenie zeznań tego świadka motywacji skłaniającej go do obciążenia oskarżonych a wynikającej z przyznania mu statusu świadka koronnego, a tym samym zapewnienia sobie bezkarności.

Trafnie przywołany przez Sąd Okręgowy (strona 109 uzasadnienia) pogląd Sądu Najwyższego w tej kwestii dowodzi, że także tę okoliczność sąd pierwszej instancji miał w polu widzenia analizując zeznania M. P. (1). Podzielając wyrażone stanowisko w odniesieniu do stawianego przez obrońcę P. C. zarzutu przypomnieć jedynie wypada, że kwestionowanie wiarygodności zeznań świadków koronnych tylko na tej podstawie, że zeznania te pozostają w sprzeczności z wyjaśnieniami oskarżonych i podnoszenie, że świadek ma interes w obciążaniu oskarżanych, gdyż stwarza to im szansę na uniknięcie odpowiedzialności karnej, w swej istocie stanowi kwestionowanie obowiązującej regulacji prawnej. Dopuszczenie w procesie karnym dowodu z zeznań świadka koronnego oznacza, że dowód ten jak każdy inny dowód ujawniony w postępowaniu podlega swobodnej ocenie, której zasady nie sprzeciwiają się ustaleniu sprawstwa oskarżonego także wówczas, gdy dowód z zeznań takiego świadka jest w sprawie jedynym dowodem bezpośrednim.

Podkreślając status świadka koronnego i płynące z tego korzyści pomijają skarżący natomiast negatywne aspekty tej instytucji a w szczególności to, że osoba korzystająca z tego przywileju jednocześnie narażona jest na zemstę współsprawców.

Mając te wszystkie okoliczności na względzie a nadto rozmiar składanych zeznań, zakres czasowy, którego dotyczyły oraz upływ czasu od popełnienia czynów do składania zeznań, Sąd Apelacyjny uznał, że nieścisłości, co do czasu, ilości, bądź składu osobowego nie podważają wiarygodności świadka i relacjonowanych przez niego zdarzeń.

Bezzasadny jest postawiony w apelacji obrońcy P. C. zarzut zaniechania czynności zmierzających do ustalenia miejsca pobytu W. W. (1). Z akt sprawy (k.342, t.II) wynika, że W. W. (1) poszukiwana była listem gończym od 16 lipca 2005 r. do odbycia kary w sprawie IX K 754/00. Z informacji policji, prowadzącej poszukiwania wynikało natomiast, że przebywa ona we Włoszech, ubiega się o paszport i nie planuje powrotu do Polski. Informacja Ambasady we Włoszech /

k.968, t. V/ potwierdziła fakt pobytu pokrzywdzonej na terenie Włoch, zaś z notatki urzędowej z 4.09.2006 r. wynikało, że pomimo wezwania nie stawiała się na przesłuchanie w prokuraturze /k.1530, t. VIII/.

W tych warunkach przeprowadzenie w sposób bezpośredni dowodu z zeznań W. W. (1) nie było możliwe, a tym samym zarzut zaniechania przeprowadzenia tego dowodu uznać należy za całkowicie chybiony.

Prawidłowa jest także kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonym w punkcie 1. obrońcy P. K. i P. C., kwestionując ocenę prawną, eksponując fakt, że celem działania sprawców było zmuszenie W. W. (1) do zwrotu obrączki oraz pieniędzy zabranych T. R., co przemawiałoby za oceną ich zachowania w sposób postulowany przez obrońców.

Rzecz jednak w tym, że z poczynionych prawidłowo przez sąd pierwszej instancji ustaleń jednoznacznie wynika, iż podczas trwającego dwa dni zajścia z udziałem pokrzywdzonej, pierwotny zamiar oskarżonych i realizowane zachowania ulegały modyfikacji. Istotnie napastnicy pozbawili wolności W. W. (1) w celu zmuszenia jej do zwrotu obrączki skradzionej T. R. oraz wydania pieniędzy a następnie bili ją i kopali. Pomijają jednak obrońcy to, że w trakcie przetrzymywania pokrzywdzonej napastnicy zabrali jej nadto 200 zł oraz złotą obrączkę, żądając w dalszym ciągu zwrotu obrączki skradzionej T. R.. Co więcej, dwóch napastników udało się w tym czasie do pokoju hotelowego zajmowanego przez W. W. (1), skąd zabrali 1000 zł, obrączkę i złoty łańcuszek. W trakcie całego zdarzenia sprawcy stosowali wobec pokrzywdzonej przemoc. Po ujawnieniu przez W. W. (1) miejsca ukrycia przedmiotów należących do T. R. i ich odnalezieniu, sprawcy zażądali od pokrzywdzonej wydania im pieniędzy w kwocie nie mniejszej niż 15 000 zł i grozili wywiezieniem do lasu, po czym wywieźli ją z mieszkania.

Takim zachowaniem, polegającym na zastosowaniu rozbójniczych środków w czasie dokonywania kradzieży, oskarżeni zrealizowali znamiona rozboju, określonego w art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 189 § 2 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. a nie, jak postulują obrońcy, występku z art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 189 § 2 k.k.

Odnośnie apelacji obrońcy P. W. (1).

W zakresie, w jakim apelujący kwestionuje ocenę zeznań świadka koronnego w pełni aktualne są wywody zawarte w powyższej części uzasadnienia, przy czym wartości dowodowej zeznań M. P. (1) nie podważają wskazywane w apelacji rozbieżności dotyczące momentu poznania przez tego świadka P. W. (1).

Po pierwsze, Sąd Okręgowy dostrzegł sprzeczność w zeznaniach M. P. (1), dotyczącą momentu poznania P. W. (1) ps. „(...)” i odniósł się do ujawnionych różnic w uzasadnieniu orzeczenia a swoje stanowisko, które sąd odwoławczy w pełni podziela, logicznie i przekonująco uzasadnił (k. 107 uzasadnienia). Trafnie również przyjął, że rozbieżność w kwestii czasu poznania (...) nie może decydować o odmowie wiary relacjom świadka koronnego, zwłaszcza gdy uwzględni się fakt, że świadek koronny konsekwentnie podawał, że (...) poznał za pośrednictwem P. W. (2) na początku 1999 roku. Po drugie, okoliczność ta ma drugorzędne znaczenie dla poczynionych przez sąd orzekający ustaleń w zasadniczych kwestiach i nie wpływa na ostateczną ocenę zeznań M. P. (1).

Przypomnieć należy, że zeznania M. P. (1) znalazły potwierdzenie w innych zgromadzonych w sprawie dowodach, w tym w szczególności:

- odnośnie czynu na szkodę A. S. (1): w zeznaniach świadków E. S. (1), T. Z., częściowo J. S. oraz dokumentów w postaci decyzji Urzędu Skarbowego (k. 101), umowy kupna sprzedaży samochodu z dnia 25 lutego 1999 roku (k. 102), umowy komisowej (k. 103), postanowienia o umorzeniu dochodzenia w sprawie kradzieży samochodu A. (...) na szkodę T. Z. (k. 105);

- odnośnie czynu na szkodę G. J.: w zeznaniach świadków K. K., K. S., E. S. (2), B. S., częściowo zeznaniach G. J., P. G. i wyjaśnieniach G. K. a nadto dokumentach w postaci protokołu wizji lokalnej, dokumentacji fotograficznej i depozycjach J. J. (4);

- odnośnie czynu na szkodę A. S. (2): w zeznaniach S. M., A. S. (2), D. G., M. S., G. ((...)) W., Z. G. oraz dowodach z opinii lekarskich, zaświadczenia lekarskiego, karty informacyjnej leczenia szpitalnego i dokumentów w postaci pozwu

o eksmisje i zapłatę z dnia 25 sierpnia 1999 roku i wypowiedzenia najmu oraz danych z akt sprawy II K 89/08 Sądu Rejonowego w Przemyślu.

Chybiony jest też zarzut niezasadnego oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka C. L. na okoliczność pobytu P. W. (1) we Włoszech.

Z pisemnych motywów zaskarżonego rozstrzygnięcia wynika, że Sąd Okręgowy nie kwestionował pobytu P. W. (1) we Włoszech. Uznał jednak, że okoliczność ta nie wyklucza popełnienia przez niego zarzucanych mu przestępstw (strona 38-40 uzasadnienia). Odmówił bowiem wiary wyjaśnieniom oskarżonego, jakoby nieprzerwanie od 1992 r. do 1999 r. przez cały czas przebywał we Włoszech i nie przyjeżdżał do Polski. Stanowisko to uznać należy za trafne, w szczególności, gdy zważy się, że obecność P. W. (1) w Polsce wiosną 1999 r. potwierdzili A. K., W. C. i M. C. (2), zaś w listopadzie 1999r. T. K.. Ten ostatnio wymieniony twierdził, że tenże oskarżony bywał u matki kilka razy w czasie, gdy wynajmował od niej mieszkanie. Fakt przekraczania granicy Rzeczypospolitej Polskiej między innymi w dniu 3 lutego 1999 r. i 7 października 1999 r. potwierdziły nadto wyniki postępowania w sprawie Sądu Rejonowego w Lublinie sygn. IX K 2388/01 oraz J. D. i J. F., funkcjonariusze Straży Granicznej uczestniczący w zatrzymaniu P. W. (1) (dawniej C.) podczas próby przekroczenia granicy polskiej w C..

Dowody wnioskowane przez P. W. (1) w żaden sposób nie podważają poczynionych przez sąd ustaleń co do obecności tego oskarżonego w Polsce w inkryminowanym czasie. Nie wskazują konkretnych dat w jakich oskarżony miał przebywać we Włoszech, ani nie dowodzą wcale, że w czasie pobytu w ogóle stamtąd nie wyjeżdżał.

Odnosząc się do sformułowanego zarzutu, słusznie sąd pierwszej instancji, postanowieniem z 17 października 2011 roku oddalił wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka C. L., uznając że zmierza on do przedłużenia postępowania, skoro wniosek ten pojawił się dopiero wiosną 2010 roku i z uwagi na stan zdrowia świadka wymagałyby wystąpienia o pomoc prawną do sądu we Włoszech./k.5458, t. XXVIII/ Jednocześnie tenże sąd uznał, że oświadczenie osoby, z którą P. W. (1) miał prowadzić odbudowę budynku, na okoliczność, że w okresie pomiędzy styczniem i marcem 1999 roku wielokrotnie się z oskarżonym widział nie stanowi wystarczającej podstawy do ustalenia, że P. W. (1) faktycznie w tym okresie nieprzerwanie przebywał we Włoszech. Przypomnieć należy, że sam oskarżony miał problem z ustaleniem danych tego świadka i jak podał w marcu lub kwietniu 2011 roku wynajął włoskiego detektywa, celem odnalezienia osób, które mogłyby potwierdzić fakt jego pobytu i pracy we Włoszech.

Nie sposób też uznać, by dowód ten był przydatny do stwierdzenia wnioskowanych okoliczności, w rozumieniu art. 170 § 1 pkt 3 k.p.k. Fakt pobytu P. W. (1) nie był przez sąd pierwszej instancji kwestionowany i został uznany za udowodniony, zaś potwierdzenie częstych spotkań tego oskarżonego ze świadkiem w okresie od stycznia do marca 1999 roku w żaden sposób nie wyklucza obiektywnej możliwości powrotu do kraju i popełnienia przez P. W. (1) zarzucanych mu przestępstw.

Z tych względów, także ten zarzut uznać należy za bezzasadny.

Odnosnie apelacji obrońcy J. W..

Całkowicie bezzasadny jest zarzut obrazy art. 35 § 1 k.p.k. i art. 2 k.p.k. w zw. z art. 24 § 1 k.p.k., dotyczący niewłaściwości rzeczowej sądu orzekającego w niniejszej sprawie.

Stosownie do art. 25 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. sąd okręgowy orzeka w pierwszej instancji w sprawach o zbrodnie określone w kodeksie karnym i ustawach szczególnych oraz występki taksatywnie wymienione w punkcie 2 oraz o występki, które z mocy przepisu szczególnego należą do właściwości sądu okręgowego.

W myśl art. 34 § 1 k.p.k. sąd właściwy dla sprawców przestępstw jest również właściwy dla pomocników, podżegaczy oraz innych osób, których przestępstwo pozostaje w ścisłym związku z przestępstwem sprawcy, jeżeli postępowanie przeciwko nim toczy się jednocześnie, przy czym zgodnie z § 2 tego przepisu sprawy osób wymienionych w § 1 powinny być połączone we wspólnym postępowaniu.

Taka sytuacja procesowa zachodziła właśnie w rozpoznawanej sprawie.

Wprawdzie przestępstwa zarzucane J. W. nie należały do kategorii należącej do właściwości sądu okręgowego, to jednak czyn zarzucany współsprawcy P. W. (1) w punkcie III aktu oskarżenia z art. 280 § 2 k.k. stanowił zbrodnię i właściwym do rozpoznania sprawy w tej części był sąd okręgowy. Z uwagi na to, że sprawa P. W. (1) w zakresie tego czynu rozpoznawana była we wspólnym postępowaniu ze sprawą J. W. właściwym do rozpoznania był również sąd okręgowy.

Z tych względów sformułowany w apelacji obrońcy J. W. zarzut jest całkowicie niesłuszny.

Nie ma również racji autor apelacji, gdy wskazuje na wadliwą ocenę zeznań świadka koronnego M. P. (1), przy czym argumenty w tej kwestii zaprezentowane w powyższej części uzasadnienia pozostają aktualne.

Dodać należy, że sam fakt zaistnienia przestępstwa wymuszenia rozbójniczego na szkodę A. S. (1) nie budzi wątpliwości w świetle zebranych dowodów. Na udział w nim J. W. M. P. (1) konsekwentnie wskazywał w toku całego postępowania. Wprawdzie początkowo podał, że trzeciego sprawcy, który wraz z W. i „(...)” dokonał tego przestępstwa danych personalnych nie pamiętał, to w drugich już wskazał miejsce zamieszkania tego mężczyzny (na osiedlu (...) w okolicach ulicy (...)), w następnych przypomniał sobie jego imię (K.), zaś ostateczna identyfikacja nastąpiła podczas okazania tablicy poglądowej, gdzie rozpoznał J. W., jako tego mężczyznę, którego konsekwentnie od początku wskazywał jako współsprawcę, obok W. i „(...)”.

Słusznie zauważył sąd pierwszej instancji, że przy tak obszernych zeznaniach, dotyczących tak licznych zdarzeń, odległych czasowo, początkowa niepamięć świadka koronnego, co do danych współsprawcy czy roli poszczególnych napastników w trakcie zdarzenia, wcale nie podważa wiarygodności M. P. (1) i wbrew twierdzeniom obrony, nie wyklucza udziału J. W. w czynie zarzucanym mu w punkcie II.

Nie ma także racji obrońca, gdy kwestionuje sprawstwo J. W. w zakresie czynów opisanych w punktach V i VI aktu oskarżenia.

W pisemnych motywach orzeczenia Sąd Okręgowy wskazał dowody, które legły u podstaw dokonanych w tym zakresie ustaleń co do sprawstwa J. W. a ich obszerna i szczegółowa ocena zaprezentowana w uzasadnieniu jest poprawna, logiczna i zgodna z zasadami życiowego doświadczenia. Nie dyskwalifikują tej oceny akcentowane w apelacji rozbieżności co do przyczyny pobicia i pozbawienia wolności J. U..

Poczynionych ustaleń co do udziału w przestępstwach J. W. nie wykluczają też niejednoznaczne zeznania G. K. i J. U., zwłaszcza że sąd pierwszej instancji dążył do wyjaśnienia tych rozbieżności oraz ich znaczenie ocenił na tle innych dowodów w sprawie (strona 93- 96 uzasadnienia). Przedstawiona tam argumentacja zasługuje na pełną aprobatę.

Reasumując stwierdzić należy, iż brak jest podstaw do uwzględnienia skarg apelacyjnych w oparciu o podnoszone przyczyny odwoławcze z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k.

Prawidłowe są także rozstrzygnięcia w zakresie wymierzonych oskarżonym kar jednostkowych i łącznych. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Okręgowy ferując orzeczenia w tym zakresie miał na uwadze wszystkie okoliczności istotne dla wymiaru kar, odpowiednio je zindywidualizował, uwzględniając okoliczności łagodzące, jaki te o niekorzystnej dla oskarżonych wymowie. Swoje rozumowanie w sposób wyczerpujący uzasadnił, co pozwala na twierdzenie, że kary wymierzone oskarżonym zaskarżonym wyrokiem są w ocenie sądu odwoławczego karami sprawiedliwymi, uwzględniającymi dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz cele prewencji indywidualnej.

W tych warunkach, brak jest podstaw do przyjęcia, by raziły one swą surowością, w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k.

Korekta wyroku w zakresie podstaw prawnych rozstrzygnięć spowodowana została zmianą przepisów z dniem 1 lipca 2015 roku i potrzebą uwzględnienia normy gwarancyjnej prawa intertemporalnego, określonej w art. 4 § 1 k.k.

Mając na względzie zaprezentowane motywy oraz wobec niestwierdzenia uchybień określonych w przepisach art. 439 k.p.k. i art. 440 k.p.k., podlegających uwzględnieniu z urzędu, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w sposób wyżej opisany, zaś w pozostałej części utrzymał go mocy, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

Na podstawie § 14 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 z późn. zm.) sąd odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu kwotę 738 zł, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnia natomiast treść art. 636 § 1 k.p.k. i art. 633 k.p.k.